

Sygn. akt II Ca 547/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Dorota Krawczyk
Protokolant	sekr. sądowy Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa P. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 6 czerwca 2013 roku, sygn. akt I C 367/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i drugim sentencji w ten sposób, że zasądza odsetki ustawowe od kwoty 39.000 złotych w następujący sposób:

- od kwoty 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych od dnia 06 kwietnia 2012 roku,

- od kwoty 19.000 (dziewiętnaście tysięcy) złotych od dnia 17 maja 2013 roku,

a w pozostałej części apelację oddala;

2. znosi między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 547/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. W. kwotę 39.000,00 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.101,19 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu; oddalił powództwo w pozostałej części; nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 1.945,07 zł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 1 lutego 2012 roku w T., na skrzyżowaniu ulic (...), doszło do wypadku drogowego podczas którego kierująca pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) M. T. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem marki B. o nr rej. (...) kierowanym przez powoda P. W.. W dacie zdarzenia sprawca wypadku miał ważne ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. w W. (nr polisy (...)).

Na miejsce zdarzenia przyjechała policja i karetka pogotowia. Sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym. Przybyły na miejsce zdarzenia lekarz pogotowia zbadał powoda. P. W. w tamtym czasie nie odczuwał jednak jeszcze żadnych dolegliwości. Na miejscu poczekał na przyjazd pomocy drogowej a następnie wrócił do pracy. Po około trzech godzinach od wypadku P. W. zaczął odczuwać ból kręgosłupa i głowy. Nadto słyszał szum w uszach, miał zawroty głowy i zaczął wymiotować. Wobec tak niepokojących objawów jeden ze współpracowników odwiózł go do szpitala.

W szpitalu powód przebywał w okresie od dnia 1 lutego 2012 roku do dnia 8 lutego 2012 roku. W tym czasie poddano go diagnostyce. Między innymi wykonano badanie CT odcinka szyjnego i RTG. Następnie zastosowano leczenie nieoperacyjne, w tym między innymi odcinek szyjny kręgosłupa unieruchomiono w kołnierzu. P. W. został wypisany ze szpitala w stanie ogólnym dobrym po stopniowym zmniejszeniu dolegliwości z zaleceniem prowadzenia oszczędnego trybu życia i ograniczeniem aktywności ruchowej i z zaleceniem kontynuacji leczenia w poradni ortopedycznej.

Po wyjściu ze szpitala (...) kontynuował leczenie w Poradni ortopedycznej, neurologicznej i rehabilitacyjnej. Ambulatoryjnie wykonano u niego RM odcinka szyjnego i L/S kręgosłupa. Musiał zażywać leki przeciwbólowe i uspokajające.

P. W. po opuszczeniu szpitala jeszcze do 1 czerwca 2012 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. Przez okres około trzech tygodni od opuszczenia szpitala korzystał z pomocy innych osób, choć z medycznego punktu widzenia nie było to konieczne. Przed wypadkiem P. W. był w pełni sprawny. Prowadził aktywny tryb życia. Korzystał z siłowni, jeździł na rowerze. Od czasu wypadku musiał zrezygnować lub co najmniej ograniczyć dotychczasowy aktywny sposób spędzania wolnego czasu.

U P. W. z neurologicznego punktu widzenia rozpoznano, będące następstwem wypadku, któremu uległ w dniu 1 lutego 2012 roku schorzenia w postaci stanu po urazie głowy i kręgosłupa L/S, zespołu szyjno barkowego lewostronnego w przebiegu wypukliny C6/C7, zespołu bólowego korzeniowego w przebiegu przepukliny jądra miazdżystego L4/L5 i wypukliny L5/S1, pourazowego bólu głowy, zespołu lękowo -depresyjnego. Obrażenia jakich doznał powód w wyniku przedmiotowego wypadku, z neurologicznego punktu widzenia stanowią trwałe uszczerbek na zdrowiu łącznie w wysokości 15%.

W wyniku przedmiotowego wypadku P. W. doznał urazu odcinka szyjnego i odcinka lędźwiowo - krzyżowego kręgosłupa bez towarzyszących zmian pourazowych w układzie kostnym. Badanie rezonansu magnetycznego powoda ujawniło u niego osteofitozę szyjną i lędźwiową ze zwężeniami w przebiegu zapoczątkowanej samoistnej choroby zwyrodnieniowej. Skutki stwierdzonych obrażeń odcinka szyjnego i lędźwiowego są niewielkie i mają postać nieznaczного ograniczenia maksymalnych ruchów szyi w zakresie rotacji w prawo o ok. 10°. Stwierdzone ograniczenia ruchomości szyi są jednak wynikiem nie tylko doznanych na skutek wypadku urazów, ale również samoistnej choroby w przebiegu zmian zwyrodnieniowych i stanowią łącznie 5% uszczerbek na zdrowiu powoda P. W.. Przy czym z 5% uszczerbku 2% stanowi uszczerbek urazowy, zaś pozostałe 3% jest wynikiem naruszenia funkcji na tle zmian zwyrodnieniowych. W przyszłości powód nie będzie wymagał leczenia ortopedycznego w związku z urazami jakich doznał na skutek przedmiotowego wypadku drogowego.

P. W. przeszedł dwie rehabilitacje, po 5 zabiegów każda. Leczenie rehabilitacyjne powoda było wskazane i konieczne, gdyż uraz spowodował ograniczenie dysfunkcji kręgosłupa z zespołem bólowym. Koszt 10 zabiegów rehabilitacyjnych to kwota 500 zł.

P. W. przez pewien czas od wypadku nie jeździł samochodem z obawy przed kolejnym wypadkiem. Obecnie jeździ już samochodem, chociaż nadal podczas zbliżania się do skrzyżowania towarzyszy mu strach przed wypadkiem.

W wyniku wypadku z dnia 1 lutego 2010 roku P. W. doznał szkód psychicznych pod postacią nerwicowych zaburzeń pourazowych, co wywołało u niego długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Rozmiar cierpień psychicznych, jakich doznał powód w związku z wypadkiem w którym uczestniczył można przełożyć na częściową niezdolność do pracy przez okres pół roku. Obecnie u powoda nasilenie zaburzeń psychicznych związanych ze zdarzeniem jest niewielkie, niemniej jednak wskazany jest kontakt powoda z psychiatrą lub psychologiem. Z punktu widzenia widoków na przyszłość z psychiatrycznego punktu widzenia u powoda doszło do pewnego okaleczenia, jednak z racji wieku, dobrych zdolności kompensacyjnych, faktu posiadania rodziny i pracy, rokowania co do pełnego i sprawnego funkcjonowania psychospołecznego są dobre.

Miesięczny koszt leczenia P. W. wraz z masażami wynosił około 50 zł. Koszt kołnierza ortopedycznego to 60 zł.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd przyznał walor wiarygodności załączonym do akt dokumentom. Nie były one w toku postępowania kwestionowane i nie budzą wątpliwości Sądu co do prawdziwości zawartych w nich treści. W pełnej rozciągłości zasługują na wiarę zeznania powoda są one logiczne i spójne a nadto korelują z nieosobowym materiałem dowodowym. Także zeznania świadka M. W. Sąd poczytał za wiarygodne, korespondują one z zeznaniami powoda a nadto wzajemnie się z nimi uzupełniają tworząc w ten sposób logiczną całość. Zwraca wprawdzie uwagę okoliczność, że zarówno powód jak i jego żona utrzymują, że P. W. po opuszczeniu szpitala jeszcze przez trzy tygodnie korzystał z pomocy osób trzecich. Tymczasem z opinii biegłego neurolog wynika, iż wymagał on opieki osób trzecich przez siedem dni, bezpośrednio po urazie zaś z powodu urazów o charakterze ortopedycznym i psychiatrycznym nie wymagał jej wcale. W ocenie Sądu nie oznacza to jeszcze, iż powód i świadek mijali się w tym zakresie z prawdą. Fakt, iż powód z medycznego punktu widzenia nie wymagał opieki nie oznacza, iż w jego subiektywnym odczuciu taka pomoc była mu potrzebna i z niej korzystał. Sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania opinie biegłych : neurologa - B. M., ortopedy R. E. i psychiatry J. B. są spójne i nie wymagają uzupełnienia. Każdy z powołanych biegłych poddał wszechstronnej analizie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy a zajęte we wnioskach końcowych stanowisko logicznie uzasadnił. Opinie niniejsze nie były przy tym kwestionowane przez żadną ze stron i jako takie stanowią pełnowartościowy dowód w sprawie.

Sąd Rejonowy zważył, iż zasada odpowiedzialności strony pozwanej za skutki przedmiotowego wypadku jest między stronami bezsporna, zatem dalsze rozważania w tym zakresie są bezprzedmiotowe. Istotę sporu stanowiła natomiast wysokość poniesionej przez powoda P. W. szkody niemajątkowej, a w konsekwencji należnego mu z tego tytułu zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być odpowiednia. Nie określił jednak zasad ustalania jej wysokości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny Sądu. Ocena ta powinna natomiast uwzględniać całokształt okoliczności sprawy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku (por. wyr. SN z dnia 17 września 2010 r. II CSK 94/10). Oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (por. wyr. SN z dnia 24 marca 2011 r. I CSK 389/10 OSNC 2012/1/22, uch. SN z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNC 1974/9/145, orz. SN z dnia 15 grudnia 1965 r. II PR 280/65, OSNC 1966/10/168, orz. z dnia 4 czerwca 1968 r. I PR 175/68 OSNC 1969/2/37, orz. z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNC 1968/6/107, z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR

283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81, z dnia 10 grudnia 1997 r., orz. z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010/5/47).

Orzecznictwo i doktryna wskazują dwie granice ustalania wysokości zadośćuczynienia. Po pierwsze, nie może być ono jedynie symboliczne i winno stanowić realną wartość ekonomiczną. Po drugie, powinno ono być umiarkowane, utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. orz. SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, opubl. w OSPiKA z 1966 r., poz. 92).

Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną a przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę okoliczność, iż P. W. na skutek wypadku, do którego w żaden sposób się nie przyczynił trafił do szpitala, gdzie przebywał przez okres 7 dni. Następnie jeszcze przez kilka miesięcy od zdarzenia przebywał na zwolnieniu lekarskim. Na wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia wpływ miała również konieczność ograniczenia przez niego dotychczas aktywnego trybu życia. P. W. do wypadku regularnie korzystał z siłowni i jeździł na rowerze, co począwszy od 1 lutego 2012 roku jest niemożliwe z uwagi na utrzymujące się u niego bóle kręgosłupa.

Nie bez znaczenia pozostają także stwierdzone u powoda na skutek przedmiotowego wypadku obrażenia ciała, które jak wynika z opinii powołanych na potrzeby niniejszego postępowania biegłych neurologa i ortopedy skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Z neurologicznego punktu widzenia P. W. doznał 15% uszczerbku na zdrowiu zaś z ortopedycznego 2% uszczerbku na zdrowiu. Wprawdzie wysokość ustalonego uszczerbku na zdrowiu ma jedynie charakter pomocniczy, jednak również ma znaczenie i dlatego okoliczność ta została przez Sąd uwzględniona przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd wziął również pod uwagę konsekwencje jakie przedmiotowe zdarzenie wywołało w jego sferze psychicznej. P. W. przez pewien czas wcale nie korzystał mechanicznych środków transportu a obecnie jakkolwiek jeździ już samochodem, to wciąż towarzyszą mu obawy, że może wydarzyć się wypadek. Jak wynika z kolei z opinii biegłego psychiatry na skutek wypadku z dnia 1 lutego 2010 roku P. W. doznał szkód psychicznych pod postacią nerwicowych zaburzeń pourazowych, co wywołało u niego długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd doszedł do wniosku, że kwotą adekwatną do poniesionej przez powoda krzywdy będzie kwota 44.000 zł., która uwzględnia charakter i stopień doznanych przez P. W. cierpień oraz stanowi odczuwalną wartość ekonomiczną pozwalającą na złagodzenie doznanej krzywdy. Biorąc jednak pod uwagę, iż na etapie postępowania likwidacyjnego powodowi wypłacono kwotę 6.000 zł. Sąd zasądził na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 38.000 zł.

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu albowiem żądanie rekompensaty za krzywdę w wysokości 54.000. zł. Sąd uznał za zbyt wygórowane w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Powód poza zadośćuczynieniem domagał się również zasądzenia na jego rzecz kwoty 1.000 zł. tytułem odszkodowania za koszty leczenia oraz koszty opieki osoby trzeciej.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Odszkodowanie uregulowane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. W grę wchodzi zarówno wydatki związane z samym leczeniem i rehabilitacją, jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia. Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Renta z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego o której stanowi przepis art. 444 § 2 k.c. dotyczy sytuacji, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów jego utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu ze stanem sprzed wyrządzenia szkody (np. koszty stałej opieki pielęgniarstwa, odpowiedniego wyżywienia, koszty stałych konsultacji medycznych i leków itp.). Przyznanie renty z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki (zob. wyr. SN z 4.3.1969 r., I PR 28/68, niepubl.; z 11.3.1976 r., IV CR 50/76, OSNC 1977, Nr 1, poz. 11 glosą J. Rezlera, NP 1978, Nr 6, s. 964).

W ocenie Sądu żądanie powoda o zapłatę tytułem renty na zwiększone potrzeby kwoty 1.000 zł. należało uznać za uzasadnione, biorąc pod uwagę iż koszt rehabilitacji stanowił wydatek rzędu 500 zł., a do tego dochodzą koszty leków wizyt lekarskich, zakupu kołnierza (60 zł.).

Sąd wysokość zadośćuczynienia ustalał na dzień wyrokowania - art. 316 § 1 k.p.c. Zatem ustawowe odsetki od tej kwoty należą się powodowi dopiero od tej daty. Sąd rozpoznający sprawę podzielił tym samym pogląd Sądu Najwyższego wyrażony m.in. w wyroku z dnia 30.10.2003 r., sygn. akt IV CK 130/02, opubl. Lex nr 82273. Z tych względów Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek od zadośćuczynienia od dnia 6 kwietnia 2012 roku i 17 maja 2013 roku.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Łącznie koszty procesu wyniosły 8.079,07 zł, z tego po stronie powodowej 3.717,00 zł (550,00 zł. - opłata od pozwu, 2.400 zł. - wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349), 17 zł. - koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 750 zł. - zaliczki na opinie biegłych), zaś po stronie pozwanej 2.417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349), 17 zł. - koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód wygrał proces w 80% (z kwoty 49.000,00 zł., zasądzono 39.000,00 zł.), powinien zatem ponieść koszty procesu w stosunku 20% (tj. 1.615,81 zł.), zaś w istocie poniosła je w wysokości 3.717,00 zł. Z kolei strona pozwana wygrała proces w 20% zatem powinna ponieść koszty procesu w wysokości 80% tj. 6.463,26 zł. Poniosła zaś koszty procesu w kwocie 2.417 zł. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.101,19 zł. Nadto Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.945,07 zł. tytułem kosztów procesu poniesionych przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zaskarżył go w części oddalającej powództwo w zakresie żądanych ustawowych odsetek za następujące okresy:

- od kwoty 32.500,00 zł od dnia 06.04.2012r. do dnia 06.06.2013r., (tj. 31.500,00 zł zadośćuczynienia oraz 1.000,00 zł odszkodowania),
- od kwoty 6.500,00 zł od dnia 17.05.2013r. do dnia 06.06.2013r. (zadośćuczynienie)

podnosząc zarzut naruszenia art. 481 §1 k.c. w zw. z 445 k.c. oraz art. 444 §1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia wydania wyroku, a nie od dnia wezwania pozwanego do zapłaty.

Wskazując na powyższe, wnosił o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 przez:

- zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda P. W. kwotę 39.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 32.500,00 zł od dnia 06.04.2012r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 6.500,00 zł od dnia 17.05.2013r. do dnia zapłaty,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo uzasadniona.

Pogląd Sądu Rejonowego wyrażający się w stwierdzeniu, iż od zasądzonego świadczenia odsetki ustawowe winny być naliczone dopiero od daty wyrokowania nie znajduje w realiach rozpoznawanej sprawy akceptacji.

Stanowisko judykatury wyrażone na tle spraw o zadośćuczynienie i odszkodowanie, w których pozwanym jest zakład ubezpieczeń jest niejednolite. Stan faktyczny niniejszej sprawy uzasadniał aprobatę poglądu, zgodnie z którym odsetki ustawowe od przyznanego poszkodowanemu świadczenia winny biec od daty zgłoszenia szkody podmiotowi zobowiązanemu do jej naprawienia. Ma rację autor apelacji, że zobowiązanie dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej deliktem jest zobowiązaniem o charakterze bezterminowym. Świadczenie więc winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Treść art. 481 k.c. wskazuje, że odsetki są „oderwane” od zawinienia dłużnika w spełnieniu świadczenia. Stąd też uprawnienie do ich domagania się powstaje także w przypadku opóźnienia w wykonaniu zobowiązania.

Trafne jest także zapatrywanie, że z uwagi na spadek stopy inflacji, która była stosunkowo wysoka w połowie lat 90 – tych funkcja waloryzacyjna odsetek traci na swoim wcześniejszym znaczeniu.

Nie można również nie dostrzegać, że w danym przypadku – przy uwzględnieniu realiów konkretnej sprawy – zasądzenie odsetek od daty wyrokowania może prowadzić do uprzywilejowania dłużnika.

Taki stan rzeczy zaistniał w niniejszej sprawie, dlatego konieczna była korekta zaskarżonego wyroku w zakresie odsetek.

W postępowaniu likwidacyjnym powód domagał się zadośćuczynienia w kwocie 25.000 złotych oraz odszkodowania w wysokości 1.000 złotych. Pozwany zakład wypłacił wówczas dobrowolnie kwotę 6.000 złotych.

Jest więc oczywiste, iż wymagalność świadczenia powstała po upływie 30 dni od chwili zgłoszonego roszczenia.

Skarżący domagał się w pozwie 10.000 złotych zadośćuczynienia i 1.000 złotych tytułem odszkodowania. W zaistniałej sytuacji wymagalność świadczenia powstała przed wytoczeniem powództwa. Skoro jednak autor pozwu domagał się odsetek ustawowych od dnia 6 kwietnia 2012 roku – to od tej daty należało orzec o odsetkach – co do pierwotnie zgłoszonego roszczenia.

Inaczej przedstawia się sytuacja odnośnie pozostałej części świadczenia – 19.000 złotych. Pismem procesowym z dnia 17 maja 2013 roku powód rozszerzył powództwo. Co do rozszerzonej części zgłoszonego roszczenia odsetki winny biec od tej daty. Rozszerzenie powództwa należy bowiem traktować jako wezwanie strony pozwanej do wykonania zobowiązania.

Z tych więc przyczyn należało określić odsetki ustawowe w sposób podany w sentencji wyroku (art. 386 § 1 k.p.c.).

Apelacja w pozostałej części z przyczyn podniesionych wyżej – jako bezzasadna podlegała oddaleniu o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

JG/AOw

Na oryginale właściwe podpisy